

Czytelnia Passio



Notizie – informacje wysłane
do przyjaciół, aby poznali
Zgromadzenie

*Zgromadzenie Męki Jezusa:
czym jest i co zamierza*

Św. Paweł od Krzyża



passio.info.pl/category/czytelnia

Teksty i Studia z duchowości Zgromadzenia Męki Pańskiej

Św. Paweł od Krzyża Zgromadzenie Męki Jezusa: czym jest i co zamierza

Notizie

*Informacje wysyłane do przyjaciół,
aby poznali Zgromadzenie*

Pod red. Fabiano Giorgini, CP.

CDP Evangelium Passionis

tłumaczenie z języka włoskiego: o. Marek Miotk CP. o. Waldemar Linke CP

korekta tekstu: o. Waldemar Linke CP

opracowanie techniczne: o. Tomasz Urbański CP

Oddano do druku w listopadzie 2003 r. Wydanie drugie - poprawione Druk © Crux, Łódź Nakład. 100 + 5 egz.

Centrum Duchowości Pasyjnej *Evangelium Passionis*

Dyrektor: o. Tomasz Urbański, CP

Al. Pasjonistów 23

91-149 Łódź

tel. (042) 652 76 50 wew. 19

e-mail: cdpep@o2.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone

Prezentowane tutaj dwa dokumenty zostały przygotowane do zapoznania się z nimi i dla ich przestudiowania podczas kursu duchowości pasjonistowskiej, który miał miejsce w dniach 9. 07. - 5. 08. 1978 w Rzymie.

„Notizia 1768” została opublikowana w 1958 w *Regulae et Constitutiones C.P. Editio critica textuum curante Fabiano Giorgini*. Romae 1958, ss. 171-173.

Większa część “Notizia 1747”: została opublikowana w: *Fabiano Giorgini. L'educazione dei chierici nella Congregazione della Passione*, w: *Gioventu passionista*, S. Gabriele, tom 2, ss. 70-72.

SKRÓTY

Let - S. Paolo della Croce, *Lettere*, tomy I-IV Roma 1924; tom V Roma 1977.

Reg. et Const. - *Regulae et Constitutiones*, jak wyżej.

Wprowadzenie do Informacji o naszym Zgromadzeniu

Św. Paweł napisał wiele różnych „informacji”, a to w tym celu, aby ukazać Zgromadzenie w jego pełnej rzeczywistości i zaprezentować jego obiektywny obraz szczególnie tym, którzy mogli wpływać na powołaniową orientację młodych. W roku 1741, po pierwszym zatwierdzeniu Reguły, wysłał on w formie listu różne informacje do starych znajomych, np. do kanonika Pawła Polikarpa Cerutti z Alessandrii¹ i do pewnego biskupa². Inne listy wskazują na cechy, które są wymagane u postulantów, i są skierowane zarówno do przyjaciół, jak do zakonników. Wśród nich najbardziej znaczący jest list z 20 VIII 1752 r.³. Również inne listy stanowią informacje o Zgromadzeniu, ponieważ dają obraz tego, czym ono powinno być i co powinno czynić tak na zewnątrz, jak i wewnątrz.

Najdłuższe i najlepiej zredagowane informacje pochodzą z 1747 i 1768 r. Znajduje się w nich streszczenie zawartości reguły z 1746 r. - prezentacja Zgromadzenia i jego celów. Uwidacznia się tam ewangeliczny fundament, który wspomaga i podtrzymuje jedność życia kontemplacyjno - apostołskiego pasjonisty, „pomnego” na Mękę Jezusa, którą ożywia w sobie poprzez modlitwę i umiłowaną pokutę, lecz również pragnącego pomóc tym braciom, którzy są „niepomni” i zapomnieli o Męce Jezusa; dlatego żyją obojętnie albo całkowicie źle. Czytając te „Informacje”, należy zwrócić szczególną uwagę na następujące punkty:

1. *Bóg jest jedynym początkiem Zgromadzenia.* Z niedwuznaczną pewnością i na różne sposoby św. Paweł odnosi fundację Zgromadzenia do samego Miłosiernego Boga, który kieruje się współczuciem dla pogrążonego w grzechu świata, ponieważ zapomniano o Bożej Miłości, która zmanifestowała się w sposób bardzo realistyczny w Męce Jego Syna, Jezusa. Temu światu Bóg chce pomóc również poprzez nowe Zgromadzenie, aby zachował pamięć i wspomnienie Męki Jezusa, którego bardzo wdzięcznemu przyciąganiu nie może się oprzeć żadne, nawet najtwardsze serce⁴. Jeśli Bóg jest Autorem Zgromadzenia, może ono mieć nadzieję, że się rozwinie i będzie działać w Kościele owocnie.

2. *Jedyną racją, dla której rodzi się w Kościele Zgromadzenie, jest promowanie w ludzie Bożym ożywającej Memoria Passionis.* Ową rację istnienia, która usprawiedliwia aprobatę papieża i pragnienie posiadania odpowiednich osób, św. Paweł wyraża z naturalnością i uporem prawie w całym tekście dwóch informacji. Przypomina, że w

¹ Let. II, 271-277.

² Let. II, 269-271

³ Let. IV, 233-237. Inne wskazówki znajdują się w liście do Randone, do Garagni, itd.

⁴ Notizia 1768, nr 2. Zob. w L. IV, Indeks analityczny, hasło "Congregazione dei Passionisti".

Zgromadzeniu Pasjonistów składa się specyficzny ślub wpajania w serca i dusze ludzi wszelkimi środkami „stałej pamięci o Ukrzyżowanym”⁵, i że właśnie ten apostołski wysiłek określa Zgromadzenie i zapewnia nie tylko „cudowne nawrócenia grzeszników”, lecz również wprowadzenie na drogę chrześcijańskiej doskonałości dużej liczby osób, również osób niskiej kultury⁶.

3. *Życie Pasjonistów jest uformowane na kształt życia apostołów*. Dlatego są oni prawdziwymi ewangelicznymi robotnikami i apostołskimi sługami, inspirującymi swoje życie według wskazań, których Jezus udzielił uczniom i apostołom przed rozesłaniem ich do misyjnej pracy⁷. W świadomości kontynuacji życia apostołów pasjonista odnajduje żarliwą konieczność postępowania za Chrystusem w ubóstwie i samotności, konieczność „wychodzenia i powracania” do samotności u stóp Jezusa Ukrzyżowanego, „naszego prawdziwego Dobra”, by lepiej pojąć Bożą miłość, by dać się przez nią przeniknąć i być zdolnym wziąć sobie do serca spotkanie ludu z Chrystusem, angażując się wszelkimi sugerowanymi przez „uporządkowaną miłość”⁸ środkami i nie zapominając, że pewien rodzaj demonów można wyrzucić jedynie postem i modlitwą⁹.

4. *Zakonnicy, złączeni głęboką bratnią miłością, żyją w radości i pokoju*. Św. Paweł podkreśla umiarkowanie życia pasjonisty, nawet jeśli jest surowe i umartwione; umiarkowanie, które pozwala zarówno słabym, jak mocnym, żyć i kochać życie pokutnicze Zgromadzenia z radością i stałością. „Ten styl życia wydaje się członkom tego biednego Zgromadzenia tak łagodny, że jest konieczne, aby przełożeni byli bardzo czujni i temperowali zapał”¹⁰. Stwierdza nawet, że „jeśliby się usunęło zupełnie wszystko, co może przeszkadzać doskonałej braterskiej miłości, to życie zakonne wydawałoby się rajem na ziemi ze względu na pokój, zgodę, ciszę i jedność, byłoby bardzo podobne do tego, którym żyli pierwsi chrześcijanie, a których odnowiona gorliwość się objawia w tym nowym Zgromadzeniu”¹¹.

⁵ Notizia 1768, nr 3.

⁶ Notizie 1747; 1768. Zob. również w L. IV, indeks analityczny, hasło „Męka Jezusa”.

⁷ Por. Mt 10, 5nn; Łk 9, 2nn; Mk 6, 7nn. Por. również L. III, 417-420, gdzie Św. Paweł stwierdza tę ewangeliczną świadomość kontynuowania życia apostołów, a przeżywając je „w takiej formie, Kościół będzie miał zawsze kwitnących i świętych pracowników, *aliter nihil*.”

⁸ Let. IV, 250.

⁹ Notizia 1747, nr 15-18; Notizia 1768, nr 8,18.

¹⁰ Notizia 1747, nr 20. Paweł pisał do Appianiego: „nasze życie jest bardzo pokutnicze, a jednak jest bardzo słodkie i umiarkowane” (L I, 398). Do o. Fulgenzio: „...kiedy później widzą to św. umiarkowanie, miłość, różnorodność świąt, największych uroczystości, to aż serce rośnie... biednej ludzkości należy pomóc w najlepszy sposób” (L II, 120).

¹¹ Notizia 1747, nr 14. To jest oczywiste odwołanie do pierwszej Jerozolimskiej wspólnoty (Dz 2, 32-47). Ten biblijny fragment, wraz z odniesieniem do życia apostołów, dowodzi, że św. Paweł jest na drodze duchowości „życia apostołskiego”, przeżywanego przez instytuty i duchowe ruchy począwszy od XIII wieku. Por. Vicaire H.M., O.P., „L'imitazione dei apostoli”. Roma 1964. W roku 1748 Paweł dziękował Bogu za zakonników i nowicjuszy, ożywionych „prawdziwą, wewnętrzną i

5. *Pasjoniści wspomagają Kościół swoją specyficzną misją.* Kontynuacja życia apostołów w kontemplacyjno - apostołskim stylu życia, stale skoncentrowanym na *Memoria Passionis* jest znaczącym wkładem, który pasjoniści ofiarują Kościołowi. Te informacje, jak i inne listy Św. Pawła przenika świadomość i pewność, że pasjoniści zaistnieli w Kościele z czymś jakościowo znaczącym. To właśnie stąd wypływa odwaga stawiania czoła trudom i niepewnościom rozwoju instytutu i pracy apostołskiej w tamtym społecznym i religijnym klimacie. „Wszyscy, wolni od ziemskich rzeczy zakonnicy, z sercem pełnym Bożej miłości, mogą podejmować rzeczy wielkie dla Jego chwały i w obronie Kościoła, nawet za cenę własnego życia”¹².

6. *Do swojego apostołskiego zaangażowania zakonnicy przygotowują się również kulturowo.* Przygotowują się poważnie przed święceniami kapłańskimi w specjalnych samotniach i kontynuują w ograniczonym zakresie w ciągu całego życia. Świadomość tak „wzniosłej służby”, jaką jest wędrowne apostołskie przepowiadanie i poszukiwanie życia najbardziej odpowiedniego do głoszenia Mądrości Krzyża, zakłada studium, które, razem z modlitwą i pokutniczym ubóstwem, kształtuje apostołskiego robotnika.

Obie informacje, chociaż w kopiach, które znajdują się w archiwum, nie mają podpisu św. Pawła, zostały opublikowane. Jednak w swojej treści i języku objawiają one wyraźnie myśl Założyciela. Gdy skonfrontuje się je z innymi informacjami, które jako listy zostały wysłane przez Założyciela do różnych, wyżej wspomnianych osób, to odkryje się wyrażenia i myśli podobne do Pawłowych. Ponadto pojęcia samotności, ubóstwa, *Memoria Passionis* i jej skuteczności w przepowiadaniu, miłości do Zgromadzenia i nadziei na jego rozwój oraz przekonania, że stanowi ono znamienity wkład w Kościół, objawiają tego samego Pawła, który w innych listach pisze te same rzeczy. Tak więc nie może być wątpliwości co do autora tych informacji. Daty, pod którymi zostały one zredagowane, dają się stwierdzić z niejakim prawdopodobieństwem. Pierwsza informacja zdaje się być napisana między końcem roku 1746 i 1747. Cytuje ona papieskie *Breve* z roku 1746. Nie zawiera jednak żadnej wzmianki o znacznych trudnościach, w których znalazło się Zgromadzenie w czasie zatargu wszczętego przez zakony zebrzące z 1748 i później.

wzajemną miłością; bardzo wyraźny znak, iż są prawdziwymi uczniami naszej Ukrzyżowanej Miłości: *Deo gratias...* Rzecz, za którą trzeba dziękować Bogu: ci błogosławieni synowie, są dokładni w obserwacji pośród tylu braków i niewygód św. ubóstwa" (L II, 132). Aż do ostatniego okólnego listu z 20 maja 1775 Paweł przypominał, jak ważnym jest ten aspekt pasjonistowskiego życia: "ażeby ponad wszystko inne kwitła w Zgromadzeniu święta miłość... Aby coraz lepiej zachowywać i wzmacniać zgodę i wzajemną bratnią miłość..." (L IV, 290-291).

¹² Notizia 1768, nr 5. Por. L III, 417-420; IV, 250-253. Do kard. Guadagni z Rzymu w 1749 Paweł mówił, że sposób prowadzenia misji można zawsze dostosować, jednak „Męki Pańskiej nie można zaniedbać z racji naszego ślubu, który wszyscy składamy. Jest ona zasadniczym owocem Misji" (L II, 841). Zob. L IV, indeks analityczny, hasło „Męka Jezusa”.

Kopia drugiej „informacji”, która jest zachowana w archiwum generalnym, nosi datę 1768 r. i wydaje się być prawdopodobna. Faktycznie dokument został zredagowany podczas pontyfikatu Klemensa XIII (1758 - 69). Mówi on o „około 12 samotniach”. W 1768 r. zostało otwartych 11 samotni, a jeszcze jedna, pod Tarquinia, miała być dopiero ukończona i otwarta w marcu 1769.

„Notizia” z 1747

Bóg powołuje do istnienia nowe Zgromadzenie, aby wzbudzić „pamięć” Męki Jezusa.

1. Wielki Ojciec Miłosierdzia raczył dać swojemu Kościołowi nowy zakon, czyli instytut w tym tak bolesnym i nieszczęsnym czasie, w którym dostrzegamy pojawiające się otwarcie wszelkiego rodzaju niegodziwości ze szkodą dla naszej św. wiary, która zostaje dotknięta do żywego w wielu częściach chrześcijaństwa, a świat spoczywa w głębokim zapomnieniu gorzkich mąk wycierpianych z miłości dla niego przez Jezusa Chrystusa, nasze prawdziwe Dobro. Ta pamięć Jego przenaświętszej męki prawie wygasła, również wśród wierzących.

2. Dlatego to nowe Zgromadzenie kieruje się zarówno przeciw jednemu, jak drugiemu nieporządkowi, aby go wypłenić poprzez krzewienie właśnie takiej pobożności; zamierza unicestwić występki, rozkrzewiać cnotę i drogą doskonałości ukierunkować dusze do nieba, posługując się męką Jezusa jako najskuteczniejszym środkiem do osiągnięcia wszelkiego dobra.

Zgromadzenie inspirowane jest życiem apostołów

3. To Zgromadzenie jest Zgromadzeniem Kleryków Bosych pod tytułem i wezwaniem Najświętszego Krzyża i Męki Jezusa Chrystusa. Ich życie nie jest niepodobne do życia apostołów, a raczej całkowicie z nim zgodne, tak, że stało się ono normą Konstytucji, które mają formować człowieka zupełnie Bożego, apostoelskiego, człowieka modlitwy, oderwanego od świata, rzeczy i samego siebie, by w całej prawdziwości móc zwać się uczniem Jezusa Chrystusa i stać się zdolnym rodzić wielu synów dla nieba, którzy przyczyniliby się do Jego chwały i czci.

Pasjoniści oddają się Bogu poprzez śluby proste

4. Rzeczywiście, owi Klerycy Bosi, by jak najpełniej zjednoczyć się z Bogiem w ich profesji, którą się składa po roku nowicjatu, ofiarują się Bogu poprzez trzy zazwyczaj składane śluby, nie uroczyste, lecz proste: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, do których dodają czwarty: krzewienia w sercach wierzących pamiątki świętej męki Jezusa Chrystusa, w sposobie i w formie, które są wyrażone w Regułach, tak, aby usuwać wszelkie skrupuły i dwuznaczności.

W samotności klasztorów uświęcają się ku pożytkowi bliźniego

5. Aby członkowie tego biednego Zgromadzenia nie mieli żadnej przeszkody, która by ich zatrzymywała na drodze osiągania doskonałości, niech będą oddaleni od świata i otrzymają wszystko, co im

potrzebne do uświęcenia się ku pożytkowi bliźniego, zgodnie z Regulami, które określają, że domy zakładane są nie w miejscach już zamieszkałych, lecz poza miastami i osiedlami w odległości dwóch lub trzech mil; dlatego też nazywa się je samotniami. W każdej diecezji można założyć jedynie jedną samotnię. Dwie natomiast, jeśli diecezja jest bardzo rozległa.

Jednym z najsilniejszych filarów Zgromadzenia jest ubóstwo aż do naśladowania Jezusa

6. Ubóstwo musi być i jest zachowywane dokładnie aż do tego stopnia, że samotnie nie mogą posiadać żadnych stałych czy na stałe przetrzymywanych rzeczy, ani nawet nie wolno im przyjmować zapisów wieczystych, które niosą ze sobą jakąś własność dóbr, lecz niech się zadowolą życiem z jałmużny, którą z pobożności spontanicznie się im ofiaruje. Jedynie podczas zbiorów udziela się syndykowi, którzy zostaną wybrani przez Zgromadzenie na pobliskim terenie, możliwości kwestowania zboża i wina, które powinni oni następnie przekazać syndykowi wyższemu, znajdującemu się w miejscu lub w mieście położonym najbliżej samotni, by wspomóc ją w jej potrzebach.

7. Oderwanie od rzeczy powinno przejawiać się również w tym, że przełożony podejmie zobowiązanie robienia co trzy miesiące rozliczenia z syndykami. To, co stanowi nadwyżkę, poza czystym, ubogim i prostym utrzymaniem Kościoła i domu, nie może być przetrzymywane pod pretekstem jakiegokolwiek nasuwającej się potrzeby, ale wszystko musi zostać rozdzielone i przekazane biednym.

8. Ubóstwo przejawia się w sposobie zamieszkania. Cele zakonne winny być urządzone na podobieństwo cel szanownych ojców kapucynów. Ubóstwo w ubraniach, na które składają się ubogi czarny habit, uboga peleryna, ubogi kapelusz i uboga piuska. Ubóstwo w umeblowaniu małych pokoi, w których nie można trzymać nic ponad krucyfiks, papierowy wizerunek Najświętszej Maryi Panny, mały stolik, słomiane krzesło i wysokie na szerokość około dłoni od ziemi, wąskie łóżko.

9. W istocie jednym z najsilniejszych i najistotniejszych filarów tego Zgromadzenia jest ubóstwo na podobieństwo naszego Pana, Jezusa Chrystusa tak, aby zakonnicy, wolni od wszelkiego przywiązania do rzeczy ziemskich, skupiali swoją myśl w Bogu, do posiadania którego jedynie dążą. Podczas modlitw i zajęć wspólnych, praktykowanych wewnątrz samotni, niech będą zawsze zajęci rzeczami, które ich ani trochę nie rozpraszają, ale raczej w najwyższym stopniu skupiają ducha, nawet jeśli z dużą trudnością.

Cisza jest duszą dobrze zorganizowanej wspólnoty

10. Cisza, która jest duszą dobrze zorganizowanej wspólnoty, i która powoduje skupienie, niech będzie przez zakonników kochana do

tego stopnia, że między rankiem a wieczorem, po spożytym posiłku, nie ma więcej niż półtorej godziny rekreacji, podczas której zaleca się rozmawiać o rzeczach użytecznych i zdrowych. W kościele, w chórze, w celach, dormitoriach i w refektarzu zakonnicy zaniechają wszelkiej rozmowy. Jeśli istnieje konieczność rozmowy, mogą to czynić po cichu i skromnie w miejscach pracy.

Wspólnotowa modlitwa i animacja

11. Między zapadnięciem nocy a nastaniem dnia są około trzy godziny modlitwy myślniej: śpiewa się psalmy, o północy odmawia się matutinum. Trzy razy w tygodniu jest przewidziane biczowanie. We czwartki i wszystkie święta odbywają się konferencje, które znakomicie służą zachowaniu i rozpaleniu ducha. Owe konferencje przeprowadzane są codziennie w nowicjatch.

Rewizja życia i postawy pokutne

12. Co piątek, przez cały rok, zbiera się kapitułę, gdzie każdy, klęcząc u stóp przełożonego, oskarża się za swoje niedoskonałości i prosi nie tylko o pokutę za popełnione uchybienia, ale pokornie prosi również o środek zaradczy na swoje przewinienia.

13. Nawet w refektarzu zakonnicy usiłują rywalizować w pokutach i umartwieniach: jedni rzucają się na środek na kolana z krzyżem na ramionach, drudzy z koroną cierniową na głowie, inni ze sznurem na szyi, inni z rękami złożonymi niby złoczyńcy, inni znowu kładą się u drzwi, ażeby wszyscy pozostali, z konieczności tamtędy przechodząc po nich przechodzili i ich deptali; jeszcze inni całują stopy raz jednego, raz drugiego, bądź wszystkich; inni publicznie proszą o wybaczenie i wzywając wsparcia modlitwą braci z uczuciami tak żywymi i tak głębokimi poznania siebie i własnej nikczemnej podłości, że aż wzruszają do łez.

Na nowo odradza się pokój, zgoda i żarliwość pierwszych chrześcijan

14. Zatem poruszeni tak pięknymi przykładami wszyscy zabiegają na wyprzedki o doskonalenie się, upokarzanie, poddanie się innym, odrzucając wszystko to, co mogłoby przeszkodzić w doskonałej braterskiej miłości, którą zakonnicy usiłują praktykować, tak, że gdy każdy pożąda tego, czego pożądamy wszyscy, a wszyscy pragną tego, czego pragnie jeden, klasztor wydaje się być rajem na ziemi ze względu na pokój, zgodę, ciszę i jedność, wcale nie różniącym się od tego, w którym żyli dawni chrześcijanie, a których żarliwość pragnie się odnowić w tym nowopowstałym Zgromadzeniu.

Z ubóstwem łączy się łagodna i dyskretna pokuta

15. Aby zakonnicy byli przygotowani do żarliwej modlitwy, z której pochodzą te dobra i większe jeszcze, o których się tutaj nie mówi, stosownie do Reguł z ubóstwem powinni oni łączyć pokutę, jednakże

pokutę słodką, miłą i roztropną, którą wytrzymałby zarówno mocny, jak i słaby.

16. Posiłki nie powinny być inne, jak te, które dopuszcza się w Wielkim Poście, z ciągłym postem, przez cały rok, z wyjątkiem niedziel, uroczystości N.M.P., wszystkich Apostołów i Ewangelistów oraz Katedry św. Piotra.

17. Jednak, aby taki nieprzerwany post nie wydawał się wycieńczonej ludzkiej naturze zbyt ścisły, określa się w Konstytucjach i ustala, że trzy razy tygodniowo, to jest w poniedziałek, wtorek i środę, pada się wieczorem danie gorące, a nawet, w samotniach oddalonych od morza czy jezior, przełożony generalny może pozwolić na używanie na podanie jajek i nabiału, jednak bez dyspensy od postu.

18. Dania są przez zakonników przyprawiane świętą wstrzemięźliwością w taki sposób, aby nie doznali oni uszczerbku na duszy i nie ponieśli szkody na ciele. Kiedy zaś znajdują się poza samotnią, w domach dobroczyńców, mogą spożywać wszystko, co zostanie im podane.

19. Ich łóżko jest ubogim, wąskim i słomianym siennikiem, ze słomianą poduszką lub podgłówkiem. Ich habit jest obszerną, czarną tuniką z ubożego płótna, na podobieństwo tuniki kleru regularnego, bo nie są zakonnikami żebrzącymi, ani mnichami. Po klasztorze chodzą zupełnie boso, chociaż według wskazań Reguł, gdy wyruszają w podróż, mogą nosić sandały. Śpią ubrani, by być zawsze gotowymi, zwłaszcza nocą, do chwaleń Boga.

20. Taki tryb życia wydaje się zakonnikom tego biednego Zgromadzenia tak łagodny, iż przełożeni muszą usilnie czuwać, by temperować gorliwość tych, którzy chcieliby cierpieć, podejmować większe pokuty i pogrążyć się w ostrym rygoryzmie z niechęci, którą żywią do siebie, i z miłości względem Boga. Poprzez modlitwę, ubóstwo i pokutę zakonnicy stają się zdolni do pamięci o męce Jezusa Chrystusa i pomagania bliźniemu.

21. Tak więc tymi środkami ubodzy zakonnicy przygotowują się do bitwy, by później wstąpić na bojowisko i walczyć przeciw wspólnym wrogom w celu wykorzenia występku i zaszczepienia w duszach wiernych wdzięcznej pamięci o gorzkiej Męce Jezusa Chrystusa, naszego prawdziwego Dobra.

22. Oto naczelny cel tego rodzącego się Zgromadzenia: *modlitwą, pokutą i postem, w jękach i płaczu uzdolnić się do pomagania bliźnim i uświęcania dusz oraz nawracania grzeszników.*

Pracownicy uświęcają się ku pożytkowi bliźniego

23. Dlatego, zgodnie z Regułami, zakonnicy nie zaniedbują żadnego środka i podejmują wszelkie przedsięwzięcia ku pożytkowi ludzi przez misje, rekolekcje, naukę katechizmu, medytacje, kazania,

spowiedź oraz przez wszelkiego rodzaju apostolskie dzieła dla świeckich, duchownych i zakonnic, propagując zawsze i na wszelki sposób pobożną cześć dla gorzkich mąk Jezusa, przez które dokonują się cudowne nawrócenia tak grzeszników, jak i heretyków.

24. Później, po ukończeniu swoich kampanii, ewangeliczni pracownicy, wróć do swych samotni, aby regenerować siły, nabrać ducha i spocząć u stóp Jezusa Ukrzyżowanego.

25. Aby samotnie mogły służyć jeszcze większą pomocą w okolicach i miastach, gdzie się znajdują, zakonnicy są gotowi słuchać - nie tylko we własnych kościołach - spowiedzi, szczególnie generalnej, tych wszystkich, którzy tam przybędą dla wzmocnienia sumienia, ale również, w dni świąteczne udają się do pobliskiej miejscowości, a niekiedy i gdzie indziej, aby wygłosić tam kilka nauk, przeprowadzić medytację czy też posługiwać w konfesjonale.

26. Lecz, aby ani jeden kamień nie poruszał się bez pożytku bliźniego, w naszych samotniach musi zostać stworzona znaczna ilość ubogich a wygodnych pokoi, które będą służyły jedynie w celu przeprowadzenia rekolekcji dla duchownych i świeckich, którzy chcieliby się tam udać na kilka dni, by zasmakować słodczy pewnej i umiłowanej samotności u stóp Ukrzyżowanego.

27. Podsumowując, pracownicy poświęcają się we wszystkim dla dobra dusz, nie mając względu na swoje trudy i biorąc na siebie słabości innych na wzór Chrystusa, o który się mówi: *infirmities nos tras ipse tulit et dolores nostros ipse portavit* (Iz 53,4; Mt 8,17).

Ubiór Zgromadzenia

28. By ta informacja była dostateczna, pozostaje jedynie dodać, że znakiem wyróżniającym Zgromadzenie Kleryków Bosych jest długie na pół piędzi serce z proporcjonalną obwódką o czarnym tle i z białym paskiem wokoło oraz krzyż, także biały, nad sercem, w który są wpisane białymi literami te oto słowa: *Jezu Christi Passio*. Poniżej widnieją trzy białe gwoździe. Taki znak nosi się z lewej strony piersi na tunice i pelerynie.

Zgromadzenie jest zatwierdzone przez Kościół

29. Gdy Jego Świątobliwość, panujący nam szczęśliwie pan, papież Benedykt XIV spostrzegł, że to dzieło Pana coraz bardziej wzrasta zarówno w ilość domów, jak i członków, którzy się tam gromadzą, i gdy uznał, że ów instytut może powodować wiele pożytku i korzyści dla dusz, szczególnie w tych tak nieszczęsnych czasach, po wyznaczeniu kongregacji szacownych kardynałów dla zbadania Reguł i Konstytucji, raczył on zatwierdzić to Zgromadzenie apostolskim *Breve*, wydanym 21 kwietnia 1746 roku.

Bóg udziela zapалу i posyła gorliwe Sługi Apostolskie

30. Teraz, dla całkowitego utwierdzenia Zgromadzenia, nie pozostaje nic innego, jak modlić się nieustannie do Boga, aby przez Swoje Miłosierdzie raczył błogosławić i rozpowszechniać coraz bardziej to wielkie dzieło, zachować i wzmacniać ducha członków Zgromadzenia, i w końcu dać mu gorliwych pracowników i apostolskie sługi, by uprawiali drogocenną Winnicę Pana na Jego chwałę i korzyść Zgromadzenia ku dobru ludzi.

„Notizia” z 1768

Skuteczność „pamięci” męki Jezusa

1. Wielce skutecznym środkiem do nawrócenia grzeszników i uświęcenia dusz jest częste wspomnianie męki Jezusa Chrystusa. Z zapomnienia o Niej pochodzą pożądowania godne zła i nieporządek.

Charyzmatyczny początek Zgromadzenia

2. Dlatego Najmiłosierniejszy Bóg, w swojej nieskończonej Dobroci raczył udzielić mocnych i łagodnych natchnień dla założenia w św. Kościele tego ubogiego Zgromadzenia, które stawia sobie za cel formowanie gorliwych pracowników i uduchowionych, tak aby byli sprawnymi narzędziami, prowadzonymi mocną Ręką Boga dla zaszczerpienia pośród ludu cnót i wypłenienia zła potężną bronią Jego męki, której pełnej miłości mocy przyciągania nie potrafi się oprzeć żadne serce, nawet najtwardsze.

Udoskonalenie zakonników, nawrócenie i uświęcenie bliźniego za sprawą „pamięci” Męki Jezusa

3. Aby osiągnąć ten cel, po roku aprobacji zakonnicy dodadzą do trzech powszechnie składanych ślubów: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa czwarty ślub: krzewienia wdzięcznej pobożności do bolesnej męki Zbawiciela. Nasze Zgromadzenie stawia sobie więc dwa cele: jeden, który dotyczy doskonałości jego członków, i drugi, który odnosi się do nawracania i uświęcania bliźnich poprzez ćwiczenie ich serc w ciągłej pamięci o Ukrzyżowanym; dla osiągnięcia jednego i drugiego celu Reguły proponują skuteczne środki.

Samotność pomaga w pozyskiwaniu prawdziwej mądrości

4. Co do pierwszego celu: jedną z przeszkód, która może zahamować udoskonalenie zakonników, jest obcowanie ze światem i zażyłe relacje ze świeckimi. Pozbawia to wewnętrznego skupienia, powoduje pogardę dla nich i utratę przez nich kredytu zaufania. By zapobiec temu, co łatwo może pojawić się we wspólnocie zakonnej, zaleca się w Regułach, by zakładano domy, zwane samotniami, w samotności. Oddaleni od świata, wyzuci z niego zupełnie, zakonnicy stają się w nich zdolni do otrzymania niebieskiego światła dla zdobycia prawdziwej mądrości, a zakonnicy przeznaczeni do służby apostołskiej, po trudach pracy dla zbawienia dusz, w owych samotnych domach mogą odzyskać ten zapach, który niekiedy maleje w zewnętrznych dziełach miłosierdzia.

Zgromadzenie realizuje praktykowane i nauczane przez Jezusa ubóstwo

5. Inną przeszkodą jest obecność dóbr ziemskich, które zwykle chcą zająć ludzkie serce. Stąd też nie może ono wznosić się ku Dobru Najwyższemu. Przeszkodę tę usuwa praktykowanie i nauczane przez

Jezusa ubóstwo. Aby to móc zrealizować, nasze Zgromadzenie zachowuje właśnie ubóstwo jako nieprzenikniony mur i pewną obronę. Ze względu na ubóstwo nie należy posiadać żadnej rzeczy, nawet z racji utrzymywania zakrystii, z wyjątkiem sadu, który służy również za ogrodzenie, aby wszyscy zakonnicy, wolni od przemijających rzeczy, oderwani zupełnie od ziemi i umarli samym sobie, byli zdolni do przyjmowania natchnień Bożej Łaski - tak że później, w swoim czasie, z sercem wypełnionym miłością Boga, będą mogli podejmować wielkie rzeczy dla Jego chwały i dla obrony Kościoła, nawet za cenę własnego życia i nie szcędząc sobie żadnego wysiłku.

6. Dlatego w tym to Zgromadzeniu we wszystkim musi zajaśnić ubóstwo. Ubóstwo w samotni, którego pokoje są rozmiarów około 11 na 12 pędzi; ubóstwo w ubiorze, wykonanym ze zwykłego, czarnego, grubego i pokutniczego płótna; ubóstwo w pożywieniu, tak żeby było jedynie to, co niezbędne i nie zbywało; posiłki zwykłe, nie wyszukane. Wszystkiemu jednak musi towarzyszyć święta miłość i powściągliwość.

7. Chociaż nasi zakonnicy nie mogą kwestować codziennie od drzwi do drzwi, to nie będzie dla nich kłopotliwe, a raczej, jak uczy doświadczenie, dosyć łatwe zaopatrzenie klasztorów poprzez urządzenie małej kwesty z nastaniem zbiorów zboża, oliwy i moszczu w miejscowościach diecezji. Dodać też należy jałmużny ze mszy św. i ogólnie miłosierdzie wiernych, którzy spontanicznie ofiarują wystarczającą pomoc i wsparcie. Przyjęcie tego rodzaju ubóstwa jest korzystne dla dusz, dlatego jedną z koniecznych umiejętności, poszukiwaną przez zakonników dla uniknięcia niepotrzebnego wysiłku i potu, jest pozbawienie się cienia chciwości i wszelkiego podejrzenia o interesowność poprzez ukazanie ludziom, że zakonnicy męki Pańskiej nie szukają dochodów, których nie mogą posiadać, ale jedynie ich wiecznego zbawienia.

Być ludźmi modlitwy i skupienia

8. Wraz z usunięciem tych dwóch przeszkód, które mogłyby hamować postępy w doskonałości, nakazane jest przez Reguły, by przyswoić sobie ten tak bardzo skutecznego środka, który proponuje Jezus Chrystus, a jakim jest życie w modlitwie i poście (Mt 9,28) dla pokonania wspólnych nieprzyjaciół. Aby skorzystać z modlitwy, a nawet by być ludźmi modlitwy i skupienia, w co powinien być wyposażony sługa ewangeliczny, i nie ponosić szkody na duszy podczas przepowiadania, nigdy nie należy jej zaniedbywać tak wewnątrz samotni, w których zazwyczaj poświęca się na nią trzy godziny, jak i podczas podróży i misji, w czasie których należy przynajmniej jedną godzinę przebywać u stóp Ukrzyżowanego¹³.

¹³ Lett IV, 252, n.4.

Duchowa animacja wspólnoty

9. Zakonnicy powinni zwracać szczególną uwagę na obecność Boga by ciągle mogli przebywać w wewnętrznej samotności. W każdy czwartek i we wszystkie święta przełożony wygłosi praktyczną mowę albo o cnotach, albo o św. Regułach dla łatwego pozyskania pierwszych i dokładnego zachowywania drugich. Każdy zakonnik jest zobowiązany do częstego odbywania prywatnej konferencji z ojcem duchownym, aby zaspokoić swoje duchowe potrzeby i odnowić zapał ducha.

Cisza, liturgia i powrót do samotności pracownika apostoł- skiego

10. Milczenie jest nieustanne, z wyłączeniem godzin rekreacji. Aby dusza z całym miłosnym oddaniem zajmowała się Bogiem, w dzień zakonnicy wyśpiewują psalmy w tonie pokutnym, a w ciągu nocy recytują matutinum.

11. Wracając do samotni po apostołskiej działalności pracownicy udają się do jak najściślejszej samotności, by zaczerpnąć nowego ducha w świętych ćwiczeniach według napomnienia udzielonego przez Jezusa Chrystusa apostołom: *reauescite pusillum* (Mk 6,31); wszystko to cudownie służy unikaniu wszelkiego rozproszenia w pozyskiwaniu Miłości Boga i zachowaniu jedności z Najwyższym Dobrem.

„Przykładają się do wewnętrznego umartwienia”; postawy pokutne

12. Z powyższymi praktykami idzie w parze święte umartwienie, w miarę którego dusza mniej lub bardziej doznaje korzyści. Wobec powyższego ubodzy zakonnicy baczą na wewnętrzne umartwienie, aby poskromić swoje namiętności, a zewnętrznie usiłują zachowywać Reguły; i tak na przemian czynią te najbardziej umartwione i pokorne akty, które podsuwa im własna gorliwość. Bez trudu, a nawet chętnie, u stóp przełożonego, jak i publicznie na kapitułach i w refektarzu, wyjawiają dokonane we zaciszu własnej celi regularne braki i uchybienia, aby na kolanach i z zadowoleniem otrzymać napomnienie, pokutę i środki zaradcze.

13. Zakonnicy śpią na pikowanym materacu, ze słomianą poduszką. W pokoju nie ma innych przedmiotów niż ubogie krzesło, mały stół, krucyfiks, papierowy wizerunek, książka duchowa do rannej i wieczornej lektury.

14. Zakazane jest spożywanie mięsa w samotniach. Pości się trzy razy w tygodniu; tyle samo razy jest biczowanie. Nigdy zakonnicy nie mogą między sobą rozmawiać o rzeczach światowych, aby nie rozpraszać ducha. Są oni całkowicie zależni od świętego posłuszeństwa nawet w najmniejszych czynach, które podejmują w wypadku, gdy te nie są przypisane przez Reguły.

Jak podróżować? Nawiedzanie chorych i uwięzionych

15. W drogę powinni wyruszać pieszo, chyba że konieczność wymaga zgoła czego innego. Z powściągliwością zachowują wówczas milczenie, aby nie stracić wewnętrznego kontaktu z Bogiem, lecz aby od czasu do czasu pobudzić się do doskonałości słodkimi i miłosnymi rozmowami z Najwyższym Dobrem.

16. Zakazuje się im wędrowania z domu do domu, a pozwala się odwiedzać jedynie te domy, których odwiedzenia wymaga wdzięczność, stosowność i konieczność. Jeśli czas pozwoli, niech zaangażują się w nawiedzanie chorych w szpitalach, w pocieszanie nieszczęśliwych, więźniów, oraz w inne dzieła miłosierdzia. Jednak Reguła święta nakazuje, aby przy pierwszym pobycie w miejscowości najpierw nawiedzić Najświętszy Sakrament.

Pokuta jest umiarkowana, odpowiednia dla słabych i silnych

17. Ponieważ jednak członkowie tego małego Zgromadzenia powinni uprawiać winnicę Pańską, trzeba by zachowali zdrowie, zdobywali i podtrzymywali siły dla sprostania nieustannym trudom ku chwale Boga. Dlatego Reguły przypisują powyższe, pokutnicze akty z taką rozważą, by wszystkie stały się słodkie i łagodne, możliwe do zachowania tak dla mocnego i słabego. W nocy, częściowo przed, a częściowo po matutinum, jest siedem godzin odpoczynku; godzina po obiedzie zimą i półtorej godziny latem. Cztery razy tygodniowo spożywa się jajka i nabiał¹⁴.

18. Zakonnicy są wolni od postu trzy razy w tygodniu, wyjąwszy święta i niedziele, chyba że przypadają w piątek. Posiłki codziennie przyprawiane są świętym umiarkowaniem w taki sposób, by zakonnicy nie doznali uszczerbku na duszy czy szkody na ciele. We wszystkie dni jest zupa, jakieś danie, mały talerz warzyw i - jeśli są - również owoce. W niedziele, czwartki i święta całego roku są dwa dania. Zarówno po obiedzie i po kolacji jest właściwa wspólna rekreacja. Pół godziny rano i tyleż wieczorem, po studium jest samotny spacer, podczas którego każdy, przechadzając się sam, korzysta ze świeżego powietrza dla odprężenia umysłu i w celu nabrania ducha i oddechu do modlitwy, zwracając serce ku S.D.M. (Sua Divina Maesta). Jeśli podczas podróży lub w czasie wykonywania apostolskiej służby przebywają poza samotnią, to są nie tylko wolni od postu, ale mogą nawet spożywać mięso i to wszystko, co z miłości innych zostanie im podane dla posilenia się.

19. Należy zaangażować całą gorliwość we wspomaganie chorych zakonników, tak przez podawanie lekarstw, jak i przygotowując wygodne łóżko, np. materac, czy też pożywienie, które będzie mięsne

¹⁴ Reg et Const. p. 163, n 100.

nie tylko w chorobie, ale również podczas rekonwalescencji, aby wyzdrowieli do działania.

20. Poprzez to wszystko widzimy, jak roztropna ma to być pokuta, którą podejmują Klerycy Bosi Męki Jezusa Chrystusa, którzy przez Boże Miłosierdzie utrzymują się w żywotności, sile i krzepkości, choć fama głosi, że nasz sposób życia jest surowszy niż jest w rzeczywistości.

Reguły, zaaprobowane przez Papieża, są zachowywane z gorliwością

21. Nasz Papież Benedykt XIV poddał nasze święte Reguły ocenie śp. Eminencji kard. Corradini i Eminencji kard. Rezzonico, dziś papieżowi, którzy poznawszy roztropność i użyteczność tych Reguł sprawili, że wyszedł reskrypt aprobowujący Jego Świątobliwości Papieża ówczesnego. Gdy nasze Zgromadzenie w krótkim czasie się rozrosło, papież został poproszony o wydanie *Breve*. Jego Świątobliwość zechciał zwołać zgromadzenie trzech kardynałów: Albani, Gentili i Besozzi, ocenie których zostały ponownie poddane święte Reguły, i po długiej, dokładnej i starannej refleksji wydano przychylną opinię doradzącą zatwierdzenie Zgromadzenia. Faktycznie, 21 kwietnia 1746 r. wyszło apostolskie *breve*, w którym Jego Świątobliwość nakazuje, aby te Reguły były doskonale zachowywane. I rzeczywiście są one dosłownie i z gorliwością zachowywane przez ubogich zakonników, zbrojących się do walki przeciw piekłu, aby wyjść potem na pole bitwy przeciw grzechowi i tak wpajać w dusze wiernych tkliwą pamięć najsurowszych mąk Jezusa Chrystusa.

Apostolskie zaangażowanie poza samotnią

22. A oto drugi cel naszego Zgromadzenia: stosownie do Reguł, przez ślub posłuszeństwa, zakonnicy są zobowiązani popierać pragnienia, wymagania i nakazy najczcigodniejszych Ordynariuszy, którzy według ich zdolności mogą się nimi posłużyć dla dobra ich diecezji. Jest obowiązkiem Kleryków Bosych Męki Pańskiej nie zaniedbać żadnego środka i użyć każdego sposobu celem nawrócenia dusz poprzez misję, katechezy, kazania, medytacje, duchowe ćwiczenia dla kapłanów, zakonnic i świeckich, i każdy inny rodzaj apostolskiej pracy, zakazuje się im jednak głoszenia kazań wielkopostnych.

23. W każdym dziele, na mocy ślubu (jak to jest wyjaśnione w Regułach, w celu usunięcia wszelkiego skrupułu i niepokoju), są zobowiązani propagować nabożeństwo do męki Jezusa Chrystusa, przez którą dokonują się cudowne nawrócenia grzeszników. Po misyjnym kazaniu, każdego wieczoru, przez około pół godziny, przeprowadzi się dla ludu tkliwą medytację męki Jezusa Chrystusa, która niby słodka i łagodny deszcz, spadając na zgnębione serce grzesznika, prowadzi go poprzez miłosne przyciąganie do Boga.

24. Każdego dnia po katechezie podaje się stopniowo metodę dobrej medytacji gorzkich katuszy Zbawiciela, sugerując raz jedną, raz inną praktykę, by dostosować się do ludzi gorzej wykształconych i nieuczonych.

25. W spowiedziach i kazaniach podaje się ludziom i penitentom najsilniejsze bodźce i najłatwiejsze sposoby, aby nie zapomnieli o tak wielkim dobru, gdyż doświadczenie pokazuje, że kto w pełni przyjmuje tak święte wskazówki, nie tylko zmienia życie, ale też ogromnie postępuje w ewangelicznej doskonałości. W czasie ćwiczeń duchowych jedna z codziennie przeprowadzanych medytacji powinna traktować o Męce Jezusa, przy takim rozłożeniu tematu, by został on rozważony w całości.

Samotnia - centrum duchowe dla wszystkich

26. Aby samotnie mogły owocować jeszcze większym pożytkiem dla przyległych miejscowości, okręgów i miast, zakonnicy nie tylko są zawsze gotowi do słuchania w swoich kościołach spowiedzi, szczególnie generalnych, tych ludzi, którzy pragną utwierdzić swoje sumienia; ale jeszcze większą okazać gotowość w świąteczne dni, gdy udadzą się do sąsiednich miejscowości, a niekiedy i dalej, aby wygłosić tam kazanie, wyłożyć katechizm czy przeprowadzić medytację.

27. Lecz aby ku pożytkowi biednych bliźnich nie zaniedbać żadnej sposobności, w ich samotniach powinna mieścić się jakaś ilość oddzielonych pokoi, które służyłyby nie do czego innego, jak do prowadzenia ćwiczeń duchowych dla duchownych, którzy tam się udadzą spontanicznie czy z nakazu najdostojniejszych Ordynariuszy, bądź dla świeckich, którzy przez kilka dni chcieliby kosztować słodczy ukochanej samotności.

Gotowi do misji również pośród niewiernych

28. W gruncie rzeczy pracownicy poświęcają się we wszystkim i dla wszystkiego ku pożytkowi dusz, nie zważając na żadne uciążliwe utrapienie. Zgodnie z nakazem Reguł powinni być oni gotowi podejmować misje również ad infideles na każde najmniejsze skinienie Kongregacji Rozkrzewiania Wiary.

Usilne przygotowania teologiczne do służby apostolskiej

29. Jako że jest zadaniem Kleryków Bosych Męki zabieganie o przepowiadanie i troska o dusze, należy wprawiać młodzież i ją do tak wzniosłej służby uzdalniać. Do tego służą niektóre samotnie, gdzie jest formalne studium filozofii i teologii scholastycznej, dogmatycznej i moralnej.

30. Przez cały rok przeprowadza się wybór spośród chłopców najzdolniejszych i umysłowo najbardziej otwartych, by posłać ich do domów studiów. We wszystkich pozostałych samotniach, których jest około 12, prowadzone jest studium teologii moralnej, Pisma Św.,

Ojców Kościoła i inne stosowne studia, opracowania do kazań i katechizmu itd.

31. W samotniach gdzie mieści się formalne studium, aby klerycy mieli cały czas na zdobywanie wiedzy, czyli mogli z zapałem przykładać się do studium, mają oni pewne ulgi, jednak jedynie w tych rzeczach, które nie dotyczą istoty Reguły. W tej formie życia po tercji, którą się odmawia wcześniej rano, do obiadu, i po nieszpórach aż do komplety, którą odmawia się późno wieczorem, są oni zajęci studium czy szkołą, nie zaniedbując odpoczynku i samotnych spacerów.

Kontemplując Ukrzyżowanego zakonnicy angażują się w pomoc bliźniemu

32. Z tego wszystkiego daje się poznać roztropność, jaką Pan raczył natchnąć święte Reguły, i wywnioskować, że ich fundament polega na świętym ubóstwie, umartwieniu i samotności, w której pracownicy, po apostolskich trudach, odpoczywają u stóp Ukrzyżowanego, by tam nabrać większego wigoru i zapału, oraz, jak już o tym wyżej wspomniano, aby wszyscy zakonnicy, oddzieleni od świata, modlitwą, westchnieniami, umiarkowanymi pokutami i postami, wprawiali się nie tylko dla własnej doskonałości, ale i dla wspomaganiu biednych bliźnich, by uniknęli wiecznego potępienia, i by prowadzić ich do świętego żalu i solidnej pobożności.

- Laus Deo – 1768

Indeks analityczny

Nota Bene:

I - Notizia 1747;

II - Notizia 1768

APOSTOŁOWIE,	pasjoniści żyją jak A., I, 3; II, 11.
BRACIA,	pasjoniści nie są B. I, 19
BICZOWANIE,	trzy razy tygodniowo I,11; II, 14.
CISZA,	dusza dobrze zorganizowanej wspólnoty I,10; praktykowana i upragniona przez zakonników I, 10; II, 10; C. podczas podróży II, 15.
CHORZY,	odwiedzani w szpitalach II, 16; CH. zakonnicy, pielęgnowani z troską II,19.
GORLIWOŚĆ,	o zbawienie bliźniego I, 2, 3, 21, 27; II,2-5, 16-17, 21, 28, 32.
HABIT,	I, 19, 28; II, 6.
JEDNOŚĆ,	z Bogiem, pozyskana wytrwałym staraniem I, 3, 15, 20; II, 5, 8-12, 18, 32.
KONFERENCJA,	częsta z ojcem duchownym
KAPITUŁA,	każdego piątku dla udoskonalenia życia I, 12; II, 12.
KOŚCIÓŁ,	Bóg zakłada w K. nowe Zgromadzenie I, 1; II, 2; pasjoniści powinni być gotowi do oddania życia za K. II, 5.
MĘKA JEZUSA,	zapomniana przez ludzi I, 1; II, 1; pamięć o Niej krzewiona przez Zgromadzenie I, 2, 4, 21.; II, 23, 25; skuteczny środek dla osiągnięcia doskonałości i nawrócenia I, 2,23; II, 1, 2, 3, 21, 25.
MISJE,	wśród niewierzących, II, 28.
MIŁOSIERDZIE,	braterskie praktykowane z „miłością” I, 14; względem chorych II, 16.
MODLITWA,	ludzie M. I, 3, 22; II, 8, 11, 32; czas poświęcony M. I, 11; II, 8; uczyć M. II, 24, 27.
MNISI,	pasjoniści nie są M. I, 19.
OFICJUM BOŻE,	dzienne i nocne I, 11; II, 10.
PODRÓŻOWANIE,	pieszo, skupieni w Bogu, niosąc Chrystusowy Pokój, II, 15-16,18.
POKUTA,	powściągliwa i łagodna I, 15, 17,20; II, 17,20.

POST,	patrz: wstrzemięźliwość
POSŁUSZEŃSTWO,	zachowywane z dokładnością we wszystkim 1,4, 14; II, 14
PRACOWNICY,	gorliwi ewangeliczni (również Ewangeliczni słudzy, apostolscy mężowie), I, 3, 24, 27, 30; II, 2, 4, 7, 8, 11,28,32.
REFORMA I SPRAWDZIAN,	pouczenie przełożonego dla ożywienia wspólnoty, II, 9.
REKREACJA,	czas poświęcony R., I, 10; II, 18.
SAMOTNOŚĆ,	praktykowana i jej cel, I, 5; II, 4, 11; zaproszenie dla innych do życia we wspólnocie.
SPACER SAMOTNY,	II, 18.
SPANIE,	w ubraniach, jego uzasadnienie, II, 19.
STUDIUM,	dla formacji zakonników, II, 29-31.
ŚLUBY ZAKONNE,	1,4; II,3.
UBÓSTWO,	w całym Zgromadzeniu jaśniej U., I, 8; II, 6, 7; jest najważniejszą podporą dla Zgromadzenia, I, 9; II, 5; żyje się z jałmużny nie posiadając niczego na stałe I, 6; II, 5, 7; rozdaje się ubogim to, co zostaje z koniecznego utrzymania, I, 7.
UŚWIECZANIE SIĘ,	„na pożytek bliźnich”, I, 5, 27, 30.; II, 11, 21,32.
WSTRZEMIĘŻLIWOŚĆ I POST,	I, 16-17; II 17-18.
UWIEŻIENI,	odwiedziny, II, 16.
ZAPAL,	jest wielki u zakonników i przełożeni powinni go hamować, I, 14, 20, 27; II, 5, 21. Odzyskać Z., II. 4.
ZGODA,	panuje wśród Pasjonistów, jak wśród pierwszych chrześcijan, I, 14.
ZGROMADZENIE,	Pasjonistów - Bóg je wskrzesił w czasach trudnych dla Kościoła, I, 1; II, 2 Z. pragnie wykorzenić występki za pomocą Męki Jezusa I, 1; Cel Z. I, 1, 2, 21, 22, 27; II, 2, 3, 17, 22, 32. Tytuł Z. I, 3; zatwierdzone przez St. Ap. I, 28; II, 21; modlić się, aby Bóg je rozwinął I, 30.
ZNAK	Męki Chrystusa "herbem" Zgromadzenia, I,28.



© Zgromadzenie Męki Jezusa Chrystusa
oo. Pasjonistów
Prowincja